



PIOTR BECZAŁA

ORKIESTRA
TEATRU WIELKIEGO – OPERY NARODOWEJ

ŁUKASZ BOROWICZ dyrygent

T E A T R W I E L K I - O P E R A N A R O D O W A
T E A T R W I E L K I - P O L I S H N A T I O N A L O P E R A

2020/21

DYREKTOR NACZELNY / GENERAL DIRECTOR WALDEMAR DĄBROWSKI
DYREKTOR MUZYCZNY / MUSIC DIRECTOR PATRICK FOURNILLIER
DYREKTOR ARTYSTYCZNY / ARTISTIC DIRECTOR MARIUSZ TRELIŃSKI

KONCERT, SALA MONIUSZKI

PIOTR BECZAŁA

ORKIESTRA TEATRU WIELKIEGO - OPERY NARODOWEJ

DYRYGENT

ŁUKASZ BOROWICZ



W PROGRAMIE KONCERTU:

CZĘŚĆ I

Ignacy Feliks Dobrzyński (1807-1867)
MONBAR CZYLI FLIBUSTIEROWIE op. 30
Uwertura

Umberto Giordano (1867-1948)
ANDREA CHÉNIER
Libretto: Luigi Illica
Come un bel dì di maggio
Aria Andrei Chénier z IV aktu

Władysław Żeleński (1837-1921)
JANEK
Libretto: Ludomił German
Gdy ślub weźmiesz z twoim Stachem
Aria Janka z I aktu

Pietro Mascagni (1863-1945)
RYCERSKOŚĆ WIEŚNIACZA
Intermezzo

Pietro Mascagni
RYCERSKOŚĆ WIEŚNIACZA
Libretto: Giovanni Targioni-Tozzetti, Guido Menasci
Mamma, quel vino è generoso
Aria Turiddu z I aktu

Stanisław Moniuszko (1819-1872)
HALKA
Libretto: Włodzimierz Wolski
Szumia jodły na gór szczycie
Aria Jontka z IV aktu

CZĘŚĆ II

Stanisław Moniuszko
STRASZNY DWÓR
Libretto: Jan Chęciński

Aria z kuranterem
Aria Stefana z III aktu

Stanisław Moniuszko
Polonez obywatelski na orkiestrę symfoniczną

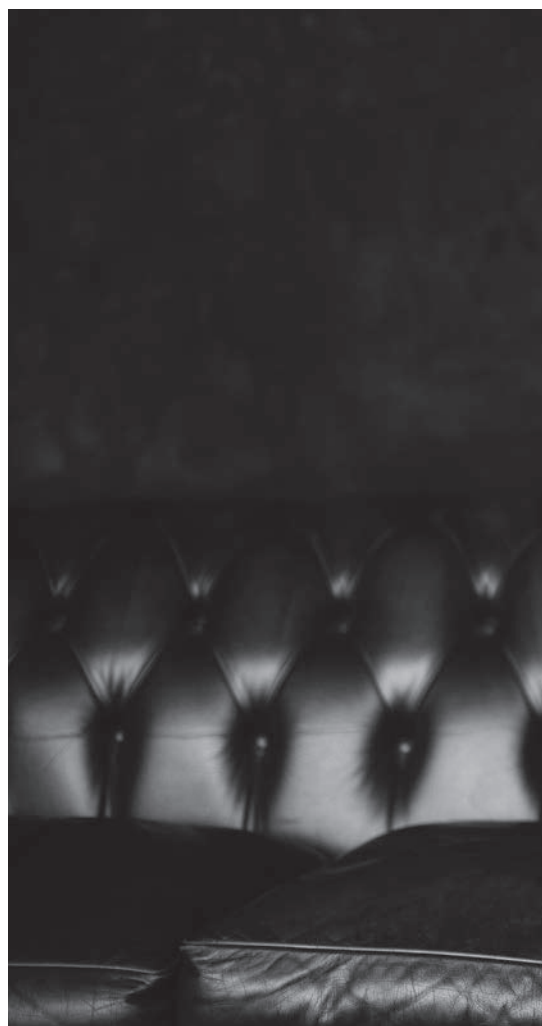
Giacomo Puccini (1858-1924)
MANON LESCAUT
Libretto: Ruggiero Leoncavallo, Marco Praga,
Giuseppe Giacosa,
Domenico Oliva i Luigi Illica
Donna non vidi mai
Aria Kawalera des Grieux z I aktu

Feliks Nowowiejski (1877-1946)
LEGENDA BAŁTYKU
Libretto: Waleria Szalay-Groele
Czy ty mnie kochasz?
Aria Domana z II aktu

Michail Glinka (1804-1857)
RUSŁAN I LUDMIŁA
Uwertura

Giacomo Puccini
TURANDOT
Libretto: Giuseppe Adami i Renato Simoni
Nessun dorma
Aria Kalafa z III aktu

ENERGIA WIDZÓW JEST NAM NIEZBĘDNA



**O ŚPIEWANIU
W CZASIE PANDEMII,
PRZY BRAKU
BEZPOŚREDNIEGO
KONTAKTU
Z PUBLICZNOŚCIĄ
I O POLSKICH OPERACH,
KTÓRE WARTO CENIĆ
– Z PIOTREM BECZAŁĄ
ROZMAWIA
JACEK MARCZYŃSKI***

JM: Aktualnie przebywa Pan w Wiedniu i właśnie zaczyna pracę nad kolejną płytą. Czy czas pandemii to okazja, by więcej czasu spędzać w studiu nagraniowym, o co trudniej było wcześniej, skoro kalendarz zapętniały przede wszystkim spektakle i koncerty?

PB: Na pewno tak, choć muszę powiedzieć, że ja akurat miałem szczęście i naprawdę nie próżnowałem w pandemii. Ciągłe pojawiały się rozmaite propozycje i to z reguły w trybie nagłym, kiedy trzeba było bardzo szybko, niemal spontanicznie przygotować się do jakiejś produkcji. Najlepszym przykładem może być premiera *Car-*

men, która odbyła się przed kilkoma tygodniami w wiedeńskiej Staatsoper. Ale oczywiście nie byłem aż tak zajęty występami jak dawniej, zatem powstały różne pomysły zapętnienia czasu wolnego projektami nagrań, tym bardziej że firma Pentatone daje mi swobodę w wyborze materiału. Tak więc wróciliśmy do pewnej idei, która pojawiła się już dawno, ale z uwagi właśnie na brak czasu wtedy nie została zrealizowana.

Zdradzi pan, co szykuje na nową płytę?

To będzie płyta z pieśniami rosyjskimi, romanse Czajkowskiego, Rachmaninowa.



Również z Helmutem Deutschem przy fortepianie, jak na albumie z pieśniami Karłowicza i Moniuszki wydanym przez NIFC? To Pana stały partner recitalowy, wystąpiliście również razem w Teatrze Wielkim - Operze Narodowej w 2018 roku.

Występuję oczywiście i z innymi pianistami, gdyż Helmut Deutsch nie zawsze ma dla mnie czas, ale z nim jednak pracuję najczęściej, to znakomity partner. Znamy się prywatnie od lat, w pewnym momencie zeszyły się nasze drogi zawodowe. On żyje muzyką, kocha pieśni i śpiewa. Świetnie się rozumiemy.

Na obecny koncert w Teatrze Wielkim - Operze Narodowej zaproponował pan repertuar operowy, w tym dużo fragmentów z dzieł polskich kompozytorów.

Zawsze staram się wpłacać do programów moich koncertów utwory polskich kompozytorów, a tu, w kraju robię to tym bardziej chętnie. Tak więc tym razem położyła arii, które zaśpiewam, pochodzą z polskich oper, ale będą zestawione z operami włoskich werystów. Bardzo lubię takie kombinacje programowe, śpiewałem recitale, na których konfrontowałem pieśni Karłowicza, Moniuszki czy Szymanowskiego z utworami Ermanno Wolf-Ferrario lub Ri-

charda Straussa. Wychodzą wówczas ciekawe porównania, a polskie pieśni zawsze spotykają się z zainteresowaniem. A na tym koncercie chciałbym pokazać publiczności, że arie naszych kompozytorów nie odbiegają jakością od słynnych arii ze światowego repertuaru.

W programie koncertu widzę również sposobność do głębszych porównań. Jeśli bezpośrednio po arii Domana z *Legendy Bałtyku* Nowowiejskiego zaśpiewa pan *Nessun dorma* Kalafa z *Turandot* Pucciniego, to konfrontuje pan ze sobą dwie opery powstałe w tym samym czasie, w latach dwudziestych XX wieku.

O to chodziło zarówno mnie, jak i Łukaszowi Borowiczowi, z którym przygotowuję ten koncert. Jemu bardzo bliska jest twórczość polskich kompozytorów często niedocenianych dzisiaj lub wręcz zapomnianych. Przy okazji pracy w Wiedniu nad wystawieniem *Halki* utworzyliśmy termin „preweryzm”, który można rozciągnąć i na inne polskie opery, w których odnajdziemy właśnie elementy werystyczne, stylistykę bliską temu włoskiemu nurtowi przełomu XIX i XX wieku.

Kolejny przykład z pana koncertu, to aria z opery *Janek Władysława*



Jontek w *Halce* Moniuszki, Teatr Wielki - Opera Narodowa, 2019
(fot. K. Bieliński)

Żeleńskiego zestawiona z *Rycerskością wieśniaczą* Pietro Mascagniego. Mamy tu dwa dramaty muzyczne nie tylko powstałe w tym samym czasie, ale i silnie osadzone w realiach plebejsko-folklorystycznych.

Polskie opery, o których mówimy, nie zostały stylistycznie u nas dookreślone, zresztą nie powstało ich zbyt wiele. Ponadto często z trudem przebijają się na scenę, ale proszę posłuchać partii orkiestry w arii z *Janka*. To, co ona gra między moją partią wokalną, ma bardzo werystyczny charakter, nasuwa skojarzenia ze sposobem, w jaki komponował Mascagni.

Skoro jesteśmy przy odcieniach polskiego weryzmu, muszę wrócić do *Halki*. Jontek zostanie na dłużej w pana artystycznym życiu?

Premiery w Theater an der Wien i w Warszawie były moim debiutem w tej partii. Odkryłem Jontka w całości dla siebie i chyba nie tylko dla siebie. Nieoficjalnie mogę na razie powiedzieć, że jeden z najważniejszych teatrów operowych Europy zaproponował kilka koncertowych wykonań *Halki* za dwa lata. Ziarno zostało więc zasiane i wydaje się, że nawet covid nie zatrzyma jej drogi na sceny światowej.

Teraz jednak trudniej tworzyć plany, zwłaszcza w przypadku takich dzieł jak *Halka*. Pana rozmowy o wystawieniu jej w Theater an der Wien trwały siedem lat.

A jeszcze kilka lat wcześniej w wielu innych teatrach zacząłem rozdawać partytury. Niestety, nie było dobrych nagrań *Halki*, a trudno wzbudzić poważniejsze zaciekawienie widokiem samych nut. Dyrygent się nimi zajmie, ale dyrektorzy zarządzający teatrami raczej nie, wielu z nich nie umie czytać nut, a to oni trzymają władzę. Natomiast z dyrektorem Rolandem Geyerem z Theater an der Wien rozmowy o *Halce* trwały

długo i od mojego początkowego pomysłu zaczęliśmy stopniowo przechodzić do konkretów. Z pewnością w ciągu ostatniego roku owa najważniejsza idea, by poprzez wystawienie na wiedeńskiej scenie zaprezentować operę Moniuszki publiczności światowej, została przez pandemię przyhamowana. Każdy teatr operowy działa teraz w sposób improwizowany, nie ma w planach stałych punktów, na których można budować coś trwałego. Myślę jednak, że to problem przejściowy.

W obecnym czasie żyje Pan od propozycji do propozycji, czy też pojawiły się już próby bardziej dalekosiężnego planowania przyszłości?

Kalendarz mam zapisany do 2025 roku, ale kto wie, co z tego rzeczywiście się spełni? Życie z koronawirusem nauczyło nas, że rozmaite plany to czysta teoria. Na razie ogarniam wzrokiem najbliższych kilka miesięcy. Będzie sporo koncertów w Hiszpanii, gdzie teatry otworzyły się dla publiczności bardziej niż w innych krajach, wierzę więc, że i moje występy tam dojdą do skutku. A w czerwcu szykuje się pierwsza produkcja operowa w Zurychu – *Łucji* z *Lammermooru* Donizettiego i mam nadzieję, że odbędzie się już w miarę normalnych warunkach.

Dodajmy jeszcze do tego dwa kwietniowe spektakle *Werthera* Masseneta w Teatrze Wielkim - Operze Narodowej.

Oczywiście. Zostały w sposób „koronawirusowy” wsunięte w mój kalendarz, ponieważ miałem akurat wolny tydzień i z radością przyjąłem taką możliwość.

Brakuje Panu kontaktu z publicznością? Większość Pana występów odbyła się w minionych miesiącach bez widzów.

Ostatnim moim spektaklem z udziałem publiczności

był październikowy *Werther* w Warszawie. Wszystkie następne koncerty i spektakle odbyły się bez widowni, a i na tym *Wertherze* mogło być wówczas w teatrze maksymalnie niespełna pięćset osób, jedna czwarta miejsc na sali. Choć mówi się, że nie ilość, ale jakość jest ważna, to marną nadzieję, że teraz na koncercie, a także w kwietniu na spektaklach *Werthera* widzów będzie więcej, bo wymiana energii między sceną a publicznością jest niestety istotna. Musieliśmy się jednak przystosować do warunków, jakie obowiązywały.

Werther to jedna z najstojniejszych Pana kreacji, w bohatera opery Masseneta wcielił się Pan wielokrotnie. Jak ważna natomiast jest dla Pana inscenizacja Willy'ego Deckera, w której występuje Pan w Warszawie?

W niej śpiewałem najczęściej i to na różnych scenach, jest mi więc bliska. Ale nie należy się jednak zamykać w jednym spojrzeniu na rolę. Niedawno, w grudniu brałem udział w nowej inscenizacji *Werthera*, którą w wiedeńskiej Staatsoper zrealizował Andrei Serban, a którą można było obejrzeć na stronie internetowej teatru i w TV Mezzo. Była równie uwspółcześniona jak spektakl Willy'ego Deckera, ale nie mniej interesująca.

Również w Staatsoper w Wiedniu wystąpił Pan niedawno w *Carmen*. Zaproszenie do udziału w tej premierze spadło na pana niespodziewanie.

Tak, pięć osób z planowanej obsady zachorowało, najpoważniej covid dopadł Charlesa Castronovo, którego zdecydowałem się zastąpić. Była to dla mnie okazja do przypomnienia sobie partii Don Joségo i skonfrontowanie mojej wizji tej postaci z nową interpretacją. Wcześniej Don Joségo zaśpiewałem trzy lata temu i to zaledwie trzy razy

w starej wiedeńskiej inscenizacji Franca Zeffirellego. Teraz miałem możliwość popracować nad tą rolą dogłębniej i to z oryginalnym reżyserem, jakim jest Calixto Beito.

To twórca, który znany jest z kontrowersyjnych inscenizacji, a Pan nie jest ich zwolennikiem.

To prawda, widziałem wcześniej kilka jego inscenizacji i niezbyt odpowiadał mi ten rodzaj teatru. Kilka lat temu miałem wystąpić w Barcelonie w *Fauście* w jego reżyserii, więc byłem pełen obaw, ale ostatecznie premierę odwołano z powodu braku pieniędzy. Wiedeńska *Carmen* miała natomiast mocną wymowę

publiczność jednak mam, ale to oczywiście namiastka. Na pewno pomaga mi doświadczenie zdobyte w śpiewaniu do kamery, bo niejednokrotnie miałem możliwość brania udziału w przedstawieniach transmitowanych potem do kin. Publiczność jest nam niezbędna, ale potrafimy się tak skoncentrować, by grając do kamery spektakl był wiarygodny.

To jest jednak inny rodzaj śpiewania?

Oczywiście. W moim przypadku przede wszystkim są wyłączone te elementy techniki wokalne, które bardzo pielęgnuje, czyli



Tytułowy Werther w operze Masseneta, Teatr Wielki - Opera Narodowa, 2020 (fot. K. Bieliński)

dramatyczną, więc myślę, że udział w tej inscenizacji bardzo mi pomógł w budowaniu wizji Don Joségo, do której dążę. *Carmen* to opera bliska dla Calixta Bieito, który jest przecież Katalończykiem i zna klimaty i napięcia emocjonalne w niej przedstawione. Z tego powodu praca z nim była dla mnie cenna.

Jak śpiewa się w pustej sali, gdy z tej drugiej strony nie ma żadnego odzewu?

Zawsze słucha nas i ogląda kilkanaście osób ze środowiska osób zaproszonych przez dyrekcję. Moja żona też zawsze zajmuje miejsce na widowni, więc jakas

śpiewanie w salę, tymczasem w wersji bez publiczności robi się to do kamery. Podczas niedawnej premiery *Carmen* w Staatsoper w Wiedniu nie posługiwaliśmy się jednak mikroportami, a nasze głosy zbierały mikrofony ustawione na sali. To był niewątpliwie komfort i zachęta, by śpiewać niemal tak jak na normalnym spektaklu.

*** Rozmowa z Piotrem Becząłą odbyła się tydzień przed planowanym koncertem w Warszawie. Z powodu wprowadzonych kilka dni później nowych obostrzeń w związku z kolejną falą pandemii, występ artysty z udziałem publiczności nie doszedł do skutku.**



PIOTR BECZAŁA

Tenor. Urodził się w Czechowicach-Dziedzicach. Ukończył Akademię Muzyczną w Katowicach, gdzie studiował pod kierunkiem prof. Jana Ballarina i odbywał kursy mistrzowskie u takich osobowości muzycznych, jak: Pavel Lisitsian i Sena Jurinac. Po studiach został zaangażowany w Landestheater Linz. W 1997 roku dołączył do zespołu Zürich Opera, gdzie występował jako: Alfredo w *Traviacie*, Edgardo w *Łucji z Lammermooru*, tytułowy Faust w operze Gounoda, Tamino w *Czarodziejskim flecie*, Elvino w *Lunatyczce* Belliniego, Riccardo w *Balu maskowym* oraz Rodolfo w *Cyganerii*. W 2006 roku zadebiutował jako Książę Mantui w *Rigoletcie* na scenie Teatro alla Scala w Mediolanie, gdzie następnie wystąpił jako Rodolfo w *Cy-*

ganerii, a w 2013 roku otworzył tam sezon, kreując partię Alfreda w nowej inscenizacji *Traviaty*. Występuje regularnie na scenach oper w Monachium i Wiedniu, gdzie śpiewał: Księcia, Alfreda, Śpiewaka w *Kawalerze srebrnej róży* R. Straussa, Werthera w operze Masseneta, Romea w *Romeo i Julii* pod batutą Plácida Domingo. W 2012 roku zadebiutował w Gran Teatre del Liceu w Barcelonie w wykonaniach koncertowych *Fausta*. W londyńskiej Royal Opera House Covent Garden zadebiutował w *Kawalerze srebrnej róży*, potem śpiewał w inscenizacjach *Fausta*, *Rigoletta*, *Eugeniusza Oniegina*, *Cyganerii*, *Romea i Julii*, *Traviaty* oraz w *Requiem* Verdiego. Wystąpił także m.in. w: Nederlandse Opera, La Monnaie, Staatsoper Hamburg, Deutsche Oper Berlin, Staatsoper Berlin, Grand Théâtre de Genève, Teatro Comunale di Bologna, Teatrze Wielkim - Operze Narodowej, Teatrze Maryjskim i Opéra National de Paris. W USA wykonywał partię Leńskiego w *Eugeniuszu Onieginie* i Edgara w *Łucji z Lammermooru*, Tamina w *Czarodziejskim flecie* oraz Rodolfa w *Cyganerii*. Na scenie Metropolitan Opera wystąpił w nowej inscenizacji *Rigoletta* jako Książę Mantui, Leński w *Eugeniuszu Onieginie* Czajkowskiego u boku Anny Netrebko, Książę w *Rusałce* Dwořáka, Edgardo w *Łucji z Lammermooru* Donizettiego, Rodolfo w *Cyganerii* oraz w partiach tytułowych w *Romeo i Julii* oraz *Fauście*. W 2011 roku towarzyszył zespołowi Met podczas tournée po Japonii (Rodolfo i Edgardo). W 2012 roku zadebiutował jako Kawaler des Grioux obok Anny Netrebko w nowej inscenizacji *Manon* (transmisja na żywo w kinach USA i ponad 50 krajach w ramach *Live in HD*, DVD). Rok później jego występ w partii Księcia Mantui obok Diany Damrau w nowej inscenizacji *Rigoletta*, również nagrany na DVD, został nagrodzony ECHO Klassik dla Najlepszego Śpiewaka Roku 2014. Regularnie gości na Festiwalu w Salzburgu. Od czasu debiutu jako Tamino w *Czarodziejskim flecie* (1997), wystąpił tam również jako: Książę w *Rusałce*, Romeo w *Romeo i Julii*, kanta-cie *Rinaldo* Brahmsa pod batutą Sir Elliotta Gardinera na Whitsun Festival oraz Rodolfo w nowej inscenizacji *Cyganerii* (reż. Damiano Michieletto) obok Anny Netrebko na Festiwalu Letnim, pokazanej w telewizji oraz wydanej na DVD (Deutsche Grammophon). Z Anną

Netrebko wystąpił w wykonaniach koncertowych *Jo-lanty* Czajkowskiego (2011). W 2013 roku wspólnie z Filharmonikami Wiedeńskimi pod kierownictwem Riccarda Mutiego wykonał *Requiem* Verdiego. Artysta posiada także bogaty repertuar koncertowy, który wykonywał z najbardziej znanymi orkiestrami i dyrygentami na świecie. Z okazji 20-lecia swojej kariery zaśpiewał koncert w Teatrze Wielkim - Operze Narodowej (2012). W tym samym roku, drugi raz z rzędu wziął udział w koncertach noworocznych w Semperoper Dresden pod kierunkiem Christiana Thielemanna, wydanych na CD i DVD (Deutsche Grammophon). W 2014 roku dołączył do prestiżowego grona śpiewaków uczestniczących w dorocznym koncercie *Le Concert de Paris* na Wieży Eiffła w Paryżu. Dyskografia artysty obejmuje dziesiątki albumów CD z szerokim wyborem utworów, od dobrze znanych pozycji repertuarowych, takich, jak nagrania: *Fausta* na żywo w Wiedniu, *Salu* i *Slavic Opera Arias* (Orfeo) oraz *Traviaty* w Monachium (Farao), które otrzymało nominację do Nagrody Grammy (2008), do rzadko wykonywanych utworów, jak: *Król Roger* Szymanowskiego, *Die Rheinnixen* Offenbacha (Accord) i *Simplicius* J. Straussa syna (EMI). Artysta wziął także udział w nagraniu *Łucji* z *Lammermoor* z orkiestrą Teatru Maryjskiego (dyr. Valery Gergiev). W 2012 roku podpisał kontrakt na wyłączność z wydawnictwem Deutsche Grammophon; w 2013 roku wytwórnia wydała jego album *My Heart's Delight*, a w 2015 – *The French Collection*. W 2017 roku ukazało się nagranie znakomitego debiutu artysty w partii tytułowej w *Lohengrinie* u boku Anny Netrebko (Elsa). W ostatnich sezonach zawitał ponownie na scenach w: Chicago, San Diego, Nowym Jorku (*Cyganeria*), Berlinie (*Cyganeria*), Barcelonie (*Werther*), Wiedniu (*Bal maskowy*, *Adriana Lecouvreur*, *Carmen*) i Zurychu (*Kraina uśmiechu*). Jego liczne recitale odbyły się we: Frankfurt, Grazu, Berlinie, Hamburgu i Barcelonie. Otrzymał International Opera Award – Operowego Oscara w kategorii „najlepszy śpiewak”, a także Europejską Nagrodę Kulturalną „Taurus”. Sezon 2018/2019 artysta rozpoczął i zakończył występami w spektaklach premierowych wiodących hiszpańskich teatrów operowych. Śpiewał w *Fauście* w Teatro

Real w Madrycie oraz *Luizie Miller* Verdiego w Liceu w Barcelonie. Wystąpił także w Metropolitan Opera w nowej inscenizacji *Adriana Lecouvreur* (premiera 31 grudnia 2018) i zadebiutował w partii Cavaradossiego w *Tosce* w Wiedniu. Publiczność w Zurychu miała okazję posłuchać go w nowej inscenizacji *Manon* Masseneta. Wystąpił także z koncertami i recitalami solowymi w Wigmore Hall w Londynie, Teatrze Wielkim - Operze Narodowej, Gran Teatre del Liceu, Konzerthaus i Musikverein w Wiedniu, a także w Genewie i Dublinie. Ponadto wykonał *Requiem* Verdiego z towarzyszeniem Chicagowskiej Orkiestry Symfonicznej pod dyrekcją Riccarda Mutiego. Latem 2019 roku ponownie wystąpił w Bayreuth, gdzie zaśpiewał partię Lohengrina, którą w poprzednim roku odniósł sensoryjny sukces. Sezon 2019/2020 Piotr Beczała rozpoczął od występów na scenie koncertowej: zaśpiewał w Elbphilharmonie w Hamburgu razem z Angelą Gheorghiu oraz w Brucknerhaus w Linzu z Helmutem Deutschem (fortepian). Jego hiszpańskie tournée recitalowe rozpoczęło się w Walencji, po czym artysta wystąpił w takich miastach, jak: La Coruña, Sewilla, Saragossa i Girona. Kolejne koncerty i recitale odbyły się w: drezdeńskim Frauenkirche, skąd niemiecka telewizja ZDF co roku transmituje słynny koncert bożonarodzeniowy, wiedeńskim Musikverein i Konzerthaus, Narodowym Forum Muzyki we Wrocławiu oraz Filharmonii w Essen. Na scenie operowej Piotr Beczała zadebiutował w partii Jontka w nowej inscenizacji *Halki* Moniuszki w Theater an der Wien i Teatrze Wielkim - Operze Narodowej w Warszawie. Artysta zaśpiewał także m.in. na 64. Wiedeńskim Balu Operowym, wystąpił ponownie w wiedeńskiej Staatsoper w *Lohengrinie* i *Rusałce* i wykonał partię tytułową w *Wertherze* Masseneta w nowojorskiej Metropolitan Opera. W 2019 roku został uhonorowany tytułem Kammersänger Opery Wiedeńskiej. Wielkim sukcesem okazały się wydane ostatnio płyty: album z pieśniami Moniuszki i Karłowicza wydany przez NIFC we współpracy z warszawską Operą Narodową (2019) oraz *Vincerò!* – entuzjastycznie przyjęty album solowy z ariami z oper werystycznych (Pentatone), który od razu znalazł się na liście bestsellerów muzyki klasycznej. (fot. J. B. Millet)



ŁUKASZ BOROWICZ

Studiował w Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Warszawie w klasie Bogusława Madeya. Tam też uzyskał tytuł doktora w dziedzinie dyrygentury pod kierunkiem Antoniego Wita. W latach 2007-2015 pełnił funkcję dyrektora artystycznego Polskiej Orkiestry Radiowej. Od 2006 roku pierwszy dyrygent gościnny Orkiestry Filharmonii Poznańskiej. W 2008 roku został wyróżniony Paszportem „Polityki”, w 2011 roku – nagrodą Koryfeusz Muzyki Polskiej, w 2013 – Nagrodą im. Cypriana Kamila Norwida, a w 2014 roku – nagrodą Tansman za „wybitną indywidualność muzyczną”. Jako dyrygent operowy zadebiutował w Teatrze Wielkim - Operze Narodowej w Warszawie *Don Giovannim* Mozarta, gdzie od tego czasu poprowadził ponad sto trzydzieści przedstawień operowych i baletowych, w tym m.in. premiery: *Orfeusza i Eurydyki* Glucka, *Święta wiosny* Strawińskiego, *Snu nocy letniej* Mendelssohna-Bartholdy’ego i Ligetiego, *Romea i Julii* Prokofiewa. Dyrygował również premierami: *Don Giovanniego* Mozarta, *Eugeniusza Oniegina* Czajkowskie-

go, *Halki* Moniuszki i *Króla Rogera* Szymanowskiego w Operze Krakowskiej, *Czarodziejskiego fletu* Mozarta, *Rusałki* Dvořáka, *Zamku Sinobrodego* Bartóka oraz *Dydony i Eneasza* Purcella w Teatrze Wielkim w Łodzi, *Króla Rogera* Szymanowskiego w Operze ABAO w Bilbao. Podczas koncertów odbywających się w ramach kolejnych edycji Wielkanocnego Festiwalu Ludwiga van Beethovena zaprezentował i nagrał dwanaście zapomnianych oper. Dyrygował także koncertami na festiwalach w Pesaro (recital Ewy Podleś) oraz w Schleswig-Holschtein (*Halka* Moniuszki z Orkiestrą NDR). Prowadził takie orkiestry, jak: Royal Philharmonic Orchestra, Konzerthausorchester Berlin, NDR Radiophilharmonie Hannover, MDR Sinfonieorchester Leipzig, SWR Sinfonieorchester Stuttgart, Düsseldorfer Symphoniker, Hamburger Symphoniker, Lucerne Symphony Orchestra i większość polskich orkiestr symfonicznych. W latach 2015-2017 dyrygował m.in.: BBC Scottish Symphony Orchestra, RIAS Kammerchor oraz Akademie für Alte Musik, Deutsche Symphonie-Orchester Berlin, Deutsche Staatsphilharmonie Rheinland-Pfalz, Württembergische Philharmonie Reutlingen, NWD Philharmonie Herford, Orchestre Symphonique et Lyrique de Nancy, Orchestre National des Pays de Loire, Orchestra della Svizzera Italiana, Philharmonie Zuidnederland, Trondheim Symphony Orchestra, Los Angeles Philharmonic New Music Group, Queensland Symphony Orchestra, Luxembourg Philharmonic Orchestra, Orchestre National de Lille. Dyskografia Łukasza Borowicza liczy ponad siedemdziesiąt pięć albumów. Dla wytwórni Chandos nagrał wszystkie koncerty skrzypcowe Grażyny Bacewicz (solistka Joanna Kurkowicz). Komplet dzieł symfonicznych Andrzeja Panufnika z Polską Orkiestrą Radiową oraz Konzerthausorchester Berlin pod jego batutą nagrany dla wytwórni cpo został uhonorowany Special Achievement Award ICMA 2015. Płyta Piotra Beczaty *Heart's Delight*, nagrana z Royal Philharmonic Orchestra pod dyktando Łukasza Borowicza dla wytwórni Deutsche Grammophon, uzyskała w Polsce status Złotej Płyty. W najbliższym czasie artysta zadyryguje koncertami i nagraniami z zespołami: London Philharmonic, Gürzenich Köln, Bamberger Symphoniker, Orchestra Classica Santa Cecilia Madrid, przygotuje premierę *Halki* Stanisława Moniuszki w Theater and der Wien oraz zrealizuje kolejne projekty z Württembergische Philharmonie Reutlingen, DSO Berlin, RIAS Kammerchor i Akademie für Alte Musik Berlin. (fot. K. Zamoyski)

ORKIESTRA

TEATRU WIELKIEGO - OPERY NARODOWEJ

Dyrektor muzyczny **PATRICK FOURNILLIER**

Asystent dyrygenta **MARTA KLUCZYŃSKA**

I SKRZYPCE Stanisław Tomanek (pierwszy koncertmistrz), Sylwia Konopka-Brych (koncertmistrz), Maksym Dondalski (koncertmistrz), Mateusz Konopelski, Justyna Kasperek, Alicja Tomków, Piotr Kaniuga, Justyna Rogozińska-Czeżyk, Kamil Tomanek, Agata Słowikowska, Andrzej Majewski, Alina Gawlik, Piotr Stawski, Anna Bartoszewicz-Kozłowska, Teresa Tadzik, Barbara Kowalska, Beata Kosewska, Katarzyna Lech-Kapituła, Natalia Sakławska

II SKRZYPCE Agnieszka Zdebska, Maciej Przestrzelski, Magdalena Sokal, Adriana Błaszczak, Jacek Michałowicz, Agnieszka Jackowska-Kobiela, Adam Kacperczyk, Małgorzata Zdunek, Adam Kublik, Jan Kacperczyk, Ewa Michalska, Urszula Matecka, Magdalena Szymańska, Liliana Duda, Katarzyna Demus, Aleksander Zwier

ALTÓWKI Igor Kabalewski, Aleksandra Kiszka-Stefanek, Katarzyna Książek, Dariusz Wachnik, Wadim Zarych, Krzysztof Zimak, Justyna Rychlik, Beata Prylińska, Marta Straszynska, Dominika Krasieńska, Irena Chudzik-Jendrysiak, Paulina Marek-Lipka

WIOLONCZELE Marek Jankowski (koncertmistrz), Piotr Hausenplas (koncertmistrz), Rafał Kobiela, Tomasz Błaszczak, Paweł Wojciechowski, Alfred Wiltos, Julia Kisielewska, Michał Borzykowski, Kinga Piotrowska

KONTRABASY Stanisław Glinka, Michał Sobuś, Zbigniew Górski, Kazimierz Jendrysiak, Adam Kotuła, Michał Woźniak, Adam Rakowski, Maciej Muczke, Grzegorz Dymek

FLETY Robert Nalewajka, Agnieszka Prosowska-Iwicka, Grażyna Zbijowska, Marcin Stawiszyński, Dorota Puchnowska-Aftyka, Marcin Kamiński

OBOJE Sylwester Sobola, Filip Woźniakowski, Sebastian Aleksandrowicz, Przemysław Nalewajka, Artur Jackowski, Jacek Rymarz

KLARNETY Mariusz Głębocki, Bogdan Kraski, Waldemar Żarów, Krzysztof Zbijowski, Marek Szaparkiewicz, Krzysztof Mastalerski, Jarosław Buraczyński

FAGOTY Artur Kasperek, Michał Wawrzyniak, Krzysztof Brych, Rafał Zason, Stanisław Jastrzębski

WALTORNIE Tomasz Bińkowski, Cezary Falkowski, Igor Szeligowski, Ewa Paciorek, Grzegorz Żelazko, Andrzej Kiljanek, Marek Michalec

TRĄBKI Paweł Wróblewski, Małgorzata Dzikowska, Ostap Popowych, Mieczysław Latawiec, Jacek Brzózka, Paweł Kraski

PUZONY Piotr Wawreniuk, Tomomasa Ueyama, Michał Kiljan, Piotr Dąbrowski, Mariusz Opaliński, Rafał Piłasiewicz

TUBA Roman Miller

HARFY Grażyna Strzeszewska-Lis, Anna Piechura-Gabryś, Barbara Witkowska

FORTEPIAN Miłostawa Brzezińska-Wojtczak

PERKUSJA Henryk Mikołajczyk, Rafał Kucharski, Krzysztof Szmańda, Katarzyna Bojaryn, Paweł Gębicki, Jan Smoczyński

INSPEKTORZY Grzegorz Żelazko, Piotr Kaniuga



Wspierać kulturę to piękna sztuka

Rozwijająca się kultura to bogatsze społeczeństwo,
dlatego PZU wspiera najważniejsze instytucje kultury w Polsce.

PZU Mecenaszem Teatru Wielkiego - Opery Narodowej





ORLEN

Blisko kultury

PKN ORLEN
Mecenasem
Teatru Wielkiego
– Opery Narodowej

PIOTR BECZAŁA przybliża światu muzykę polską!

Karłowicz
piotr **beczała**
helmut deutsch
Moniuszko
Pieśni Songs

Piotr Beczała / Helmut Deutsch

Pieśni

Mieczysław Karłowicz [1876–1909]

Zasmuconej / Skąd pierwsze gwiazdy / Zawód / Pamiętam ciche, jasne, złote dni
Smutną jest dusza moja / Mów do mnie jeszcze / I zamiast słońc i gwiazd
Idzie na pola / Na spokojnym, ciemnym morzu / Śpi w blaskach nocy / Przed nocą wieczną
Nie płacz nade mną / W wieczorną ciszę / Po szerokim, po szerokim morzu
Zaczarowana królewna / Pod jaworem / Rdzawe liście strząsa z drzew
Czasem, gdy długo / O, nie wierz temu / Z nową wiosną / Najpiękniejsze piosenki

Stanisław Moniuszko [1819–1872]

Dwie zorze / Polna różyczka / Prząśniczka / Krakowiaczek / Znasz-li ten kraj

Partner wydania



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego

Moniuszko
200.

> sklep.nifc.pl



Mecenasi Teatru Wielkiego - Opery Narodowej
Partnerzy Akademii Operowej



Partnerzy Teatru Wielkiego - Opery Narodowej



sisley
PARIS

Perlage


ALBERT RIELE
SWISS WATCHES

Patroni medialni Teatru Wielkiego - Opery Narodowej



ams

 **GAZETA
wyborcza**
WYBORCZA. TAK. WYBORCZA.

cojestgrane24



onet

Twoi **STYL**[®]

Presto

Dyrektor techniczny: MAŁGORZATA SZABŁOWSKA
Inspicjent: LUDMIŁA OŁTARZEWSKA
Kierownictwo obsługi sceny: ROBERT KARASIŃSKI, MAREK BIELECKI
Światła: TOMASZ MIERZWA
Dźwięk: ADAM CIESIELSKI
Opieka impresaryjna: PATRYCJA JESIONEK